

Jeże w mieście

instruktaż dla Straży Miejskich i służb zieleni

1. Podstawy prawne ochrony jeży

Cele, zasady i formy ochrony przyrody żywej - w tym jeży - określa Ustawa o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92, poz. 880 z 2004 r.). Mocą Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz.U. Nr 220, poz. 2237 z 2004 r.) - jeże występujące w Polsce, objęte są **ochroną ścisłą** wymagają ochrony czynnej.

Ochrona ścisła - całkowity zakaz ingerencji w środowisko jeży, tj. zakaz handlu, chwytania, przemieszczania, przetrzymywania, płoszenia i zabijania.

Ochrona czynna - zabiegi ochronne zachowania istniejących naturalnych siedlisk, przywracania lub odtwarzania naturalnych siedlisk, niezbędnego leczenia i rehabilitacji jeży - celem przywrócenia ich do środowiska naturalnego.

2. Przyczyna ochrony ścisłej jeży

Jeże są bardzo pożyteczne, gdyż żywią się najróżniejszymi owadami, płazami i gryzoniami - przyczyniają się do zmniejszenia ilości szkodników w otoczeniu człowieka. Jeże oczyszczają też środowisko zjadając nieżywe małe zwierzęta i ptaki oraz zaciekle niszczą potomstwo myszy i szczurów.

Niestety, w ostatnich latach, na skutek często nieprzemyślanej działalności człowieka, ginie tak dużo jeży, że są zagrożone wyginięciem. Roczny bilans populacji jeży jest ujemny i dlatego, te pożyteczne zwierzątka zostały objęte ochroną ścisłą. Oznacza to, że jeży nie wolno płoszyć, ranić ani zabijać. Nie wolno też brać jeża bez potrzeby na ręce - chyba, że jeż jest ranny lub chory - wtedy **wszyscy mają obowiązek mu pomóc!**

3. Gatunki jeży w Polsce

Na świecie żyje 15 gatunków jeży w Europie, Azji, Afryce i Nowej Zelandii - z czego w Polsce występują dwa gatunki: **zachodni** (*Erinaceus europaeus europaeus*) - żyjący w województwach zachodnich oraz **wschodni** (*Erinaceus europaeus roumanicus*) - żyjący w środkowej i wschodniej strefie kraju.

Jeż **zachodni** ma brązowe kolce i brązowe futerko na brzuszku. Jeż **wschodni** ma ciemnoszare kolce i jasnoszare futerko na brzuszku oraz wyraźną plamę białego futerka na piersi. Jeże zamieszkują tereny zakrzewione i porośnięte chaszczami, obrzeża lasów, a także w parkach i ogrodach w miastach i miasteczkach oraz cmentarze i tereny wiejskie.



fot. Elżbieta Jurczyk

Jeż zachodnioeuropejski.

Jeże nie żyją w górach, na terenach podmokłych ani w lasach. Unikają terenów, gdzie jest duży hałas, silne zapachy oraz wibracje.

Jeże są samotnikami - zarówno samce, jak i samice nie żyją w stadach. Każdy jeż wędruje sam, a po urodzeniu małych jeżątek ich wychowaniem i karmieniem zajmuje się wyłącznie matka.



fot. Jerzy Zembrowski

Jeż wschodnioeuropejski.

4. Roczny cykl życia jeży

Zrozumienie rocznego cyklu życia jeży, jest podstawą do przyjęcia poprawnej postawy i zachowań wobec nich. Cykl życia jeży jest powtarzalny i taki sam we wszystkich rejonach Polski - różnice występują jedynie w terminach porodów oraz początku i końca snu zimowego. Jeże są zwierzętami nocnymi, tzn. zdrowe osobniki latem żerują od zmierzchu przez noc do świtu, zaś przez cały dzień śpią ukryte w legowiskach - niezależnie od pogody. Chore lub osłabione osobniki zwykle wychodzą w dzień szukać pomocy.

➔ wrzesień

Matki karmią młode i potrzebują dużo pożywienia, wychodząc na żerowanie nie tylko od zmierzchu do rana, ale też w dzień. Dlatego, można spotkać w dzień nie tylko osobniki chore, ale także dorosłe i zdrowe - właśnie samice karmiące potomstwo. Z tego powodu, ważna jest poprawna ocena: czy spotkany jeż w dzień jest zdrową samicą karmiącą potomstwo i jest nietykalny, czy jest to jeż chory, ranny lub osłabiony, któremu należy pomóc? We wrześniu coraz częściej matki wyprowadzają karmione potomstwo poza legowisko i uczą je zdobywania pożywienia oraz właściwego zachowania w środowisku naturalnym - najpierw czynią to w dzień i w nocy, ale w miarę dorastania jeżyków - tylko w nocy.

➔ październik

Wszystkie jeże intensywnie żerują, by zwiększyć tkankę tłuszczową przed zbliżającą się zimą. Samice kończą karmienie młodych i w połowie miesiąca pozostawiają je, by dalej radziły już samodzielnie, a same ruszają na aktywne łowy, gdyż mają już niewiele czasu na zgromadzenie rezerw energetycznych na zimę. Młode jeże desperacko szukają pożywienia - także w dzień, by osiągnąć odpowiednią wagę gwarantującą im przeżycie zimy.



Jeże są zwierzętami nocnymi.

➔ listopad

Jeże jeszcze żerują w miarę możliwości, ale już pracowicie znoszą suche trawy oraz liście i budują kryjówki i legowiska na czas mrozów. Młode jeże intensywnie szukają jeszcze pożywienia, by zgromadzić zapas tłuszczu na zimę. Jeże, które nie osiągnęły wagi przynajmniej 700 G (w zachodniej i środkowej części Polski) oraz 800 G (we wschodniej części Polski), nie mają większych szans na przeżycie zimy bez pomocy człowieka. Noce są już coraz chłodniejsze i brak jest pokarmu naturalnego. Rozpoczynają się pierwsze hibernacje jeży.

➔ grudzień

Trwa zimowa hibernacja. Jeże w legowiskach śpią silnie zwinięte w kłębek. Nie reagują na bodźce otoczenia, temperatura ich ciała obniża się do 5 °C (zamiast 37 °C), serce uderza 8-20 razy na minutę (zamiast 180), a oddychają zaledwie 1-4 razy na minutę (zamiast 50 razy). Zdarza się, że w tym czasie psy znajdują i wyciągają jeże z legowisk - giną, jeśli im człowiek nie pomoże zabierając jeża do zimnego pomieszczenia gospodarczego lub ostatecznie do mieszkania.

➔ styczeń

Trwa zimowa hibernacja. Jeże, które zgromadziły jesienią zbyt mały zapas tłuszczu, wybudzają się i wychodzą na śnieg i mróz - rozpaczliwie szukając pożywienia. Zginą, jeśli człowiek natychmiast im nie pomoże zabierając do domu.

➔ luty

Trwa zimowa hibernacja, ale jeże o zbyt małej wadze (zbyt małym zapasie tłuszczu) się wybudzają i wychodzą na śnieg i mróz poszukując pożywienia. Często również biegające bez kagańca psy, wyciągają śpiące jeże z ich legowisk. Takie jeże wymagają niezwłocznej pomocy człowieka - w przeciwnym razie zginą z głodu i wyziębienia albo ran zadanych przez psy.

➔ marzec

W zachodnich regionach kraju pojawiają się pierwsze wybudzenia jeży z hibernacji - zwłaszcza tam, gdzie stopiły się śniegi. W regionach chłodniejszych jeszcze trwa hibernacja. najpierw budzą się jeże, które jesienią osiągnęły niewystarczającą wagę do zimowania. Wskazane jest dokarmianie jeży, gdyż pokarm naturalny jeszcze nie jest dostępny.

➔ kwiecień

Wszystkie jeże już się wybudziły i aktywnie poszukują pożywienia. Poruszają się głównie w swojej okolicy, ale jeśli pokarmu jest za mało, to przemierzają się też na sąsiednie tereny. W chłodnych rejonach kraju wskazane jest dokarmianie jeży.



Karmiąca samica podczas polowania w dzień.

➔ maj

Trwa intensywne żerowanie. Samce wędrują w poszukiwaniu partnerek. Wiele z nich wpada w tym okresie pod koła samochodów na drogach i szosach. Pod koniec miesiąca ciężarne samice wytrwale budują legowiska porodowe znosząc tam zrywane przez siebie trawy, liście i siano.

➔ czerwiec

W zachodnich rejonach kraju - już na początku czerwca, zaś we wschodnich rejonach - w drugiej połowie czerwca rozpoczynają się jeżowe porody. Matki karmią małe i potrzebują dużo pożywienia, wychodzą więc na żer nie tylko wieczorem i w nocy, ale także w dzień.

➔ lipiec

Matki karmią młode, ale coraz częściej wyprowadzają je naienne i nocne spacerować ucząc zachowania i polowań na zdobycze. Pod koniec miesiąca matki porzucają potomstwo. Młode jeże ruszają w swój świat i starają się być samodzielne. Samce szukają nowych partnerek i przemierzają po kilkanaście kilometrów. Kolejne samice budują legowiska porodowe znosząc trawy i liście.

➔ sierpień

W zachodnich rejonach kraju - już na początku sierpnia, zaś we wschodnich rejonach - w drugiej połowie miesiąca, trwają jeżowe porody. Matki karmią małe i potrzebują dużo pożywienia wychodząc na żer wieczorem, w nocy oraz w dzień.

5. Budowa ciała i zachowania jeży

Jeż ma kręłą sylwetkę, wydłużony pyszczek, małe uszy i krótki ogonek. Długość dorosłego jeża wynosi 20 do 30 cm. Grzbiet i boki są pokryte kolcami. Zaraz po narodzinach jeżyk ma niewiele kolców i są one jasne i miękkie, ale z każdym dniem są coraz większe, coraz twardsze i ciemniejsze. Dorosły jeż ma od 4000 do 7000 kolców długości 25-30 mm. W zależności od gatunku jeża kolce są ciemnoszare lub brązowe - zawsze prążkowane. Kolce służą jeżowi do obrony przed wrogiem. Kiedy wróg się zbliża, jeż zwiną się w kulkę tak ciasną, że nie widać ani głowy, ani łapek i mocno stroszy igły oraz fuka i syczy odstraszając nieprzyjaciela. W tej pozycji jeż trwa tak długo, jak długo wróg się nie oddali.

Takie zachowanie jeży jest podstawową przyczyną wielu ich śmierci, bowiem jeże nie potrafią uciekać przed niebezpieczeństwem - jak większość pozostałych zwierząt i ptaków. Faktycznie, ich ostre kolce są wystarczającą barierą ochronną wobec mniej agresywnych napastników. Niestety, jeże są bezbronne wobec chuliganów je kopiących, kół pojazdów na drogach i szosach oraz wobec kosiarek i podkaszarek. Niewtajemniczeni sądzą, że np. podczas rozpoczynania robót budowlanych na terenie gdzie żyją jeże, sam fakt wejścia ciężkiego sprzętu budowlanego wypłoszy jeże, przez co się uratują. Otóż, nic bardziej błędnego: owszem wypłoszą się ptaki inne zwierzęta, ale nie jeże. Jeże pozostają czekając na wroga, by się zwinąć w kulkę i nastroszyć kolce. Jeśli roboty trwają podczas hibernacji zimowej jeży, prowadzi to do masowej śmierci jeży w tym okresie - są zasypywane na żywca w ziemi!



fot. Elżbieta Jurczyk

Jeż w pozycji prawie obronnej.

Jeże słabo widzą i to tylko na odległość 2-3 m, natomiast mają doskonały węch i słuch. Właśnie dzięki temu lokalizują zdobycz słysząc ruch robaków i owadów poruszających się pod ziemią. Jeż wyczuwa także owady nawet na odległość 5 m. Jeże są mięsożerne i nie jedzą warzyw. Jedzą: wszelkie owady i pająki, chrząszcze i gąsienice, robaki, krocionogi, ślimaki, płazy i gady, padlinę, jaja ptaków mających gniazda na ziemi. Czasami mogą zjeść wyłącznie przejrzałe: banany, winogrona, rodzynki, wiśnie, grzyby albo pestki słonecznika.

Jeże zwykle nie wydają dźwięków. Jedynie podczas godów wydobywają „kwakanie” podobne do kaczk i tak nawzajem się nawołują samce i samice. Przy bezpośrednim i nagłym zaatakowaniu jeża, potrafi on wydać głośny i przejmujący okrzyk odstraszający. Noworodki jeżowe wydają przenikliwe, ale ledwie słyszalne piski wtedy, gdy są głodne i wołają matkę, by je nakarmiła.

Jeże nie chorują na wściekliznę i jej nie roznoszą. Jest to często mylone w społeczeństwie - zwłaszcza, gdy widzi się jeża z pianką na plecach. Napotkany a żywy jeż nigdy nie jest zarażony wścieklizną, gdyż jeśli zostanie nią zarażony, to zaraz ginie. Spotykana piana na jeżach jest wynikiem dziwnego i dotąd przez naukę nie zbadanego zjawiska - samonamaszczania jeży. Otóż, kiedy jeż trafi na nowy dla siebie smak lub zapach, wykonuje dziwne figury i narzuca przy tym gęstą ślinę na swój grzbiet i boki. Co ciekawe, to zawsze kolor pianistej śliny jest taki sam jaki ma poznany nowy smak: po spróbowaniu mlecza lub innej rośliny - kolor śliny jest zielony, po spróbowaniu kory drzewa - kolor śliny jest brązowy, po spróbowaniu wiśni - kolor śliny jest różowy itd., ale po poznaniu nowego zapachu - kolor śliny jest zawsze biały. Narzucana przez jeża ślina utrzymuje się na nim przez kilkadziesiąt minut a potem znika.



fot. Jerzy Zembrowski

Samonamaszczanie jeża.

6. Zagrożenia w życiu jeży

Lista zagrożeń życia jeży jest długa i niemal w całości spowodowana jest przez **działalność człowieka**. Z tego powodu, jej świadomość daje podstawę do przeciwdziałania i podjęcia ochrony czynnej wobec jeży.

Zagrożenia:

1. **Ruch kołowy na drogach oraz szosach.** Nadmierna prędkość w okresie od zmierzchu do świtu w rejonach, gdzie są nieużytki, lasy, zagajniki, cmentarze, parki, zieleńce i ogrody oraz tereny wiejskie, skutkuje zabijaniem pod kołami tysięcy jeży miesięcznie w całym kraju.
2. **Podpalanie traw i łąk.** Działanie zabronione i karalne, ale nadal niestety dokonywane jak nie przez rolników, to przez bezmyślnych chuliganów. Poparzone jeże konają potem w straszliwych mękach i bólu.
3. **Powodzie i podtopienia.** Zjawiska spowodowane nie siłami przyrody jak twierdzą politycy, a brakiem wałów przeciwpowodziowych i zabezpieczeń hydrologicznych. Jeże są bezbronne wobec tych zjawisk, gdyż utrzymują się na wodzie zaledwie kilka minut, a wystarczy 15 cm wody by jeże się utopiły.
4. **Koszenie traw i podkaszanie trawników.** Prace te zabijają lub ciężko ranią jeże na skutek braku wiedzy pracujących o życiu jeży. Wystarczy przed pracami, ręcznie odchylić gęste zarośla i miejsca wokół płożących krzewów, by sprawdzić czy nie śpią tam jeże duże i małe. Wystarczy też zrezygnować z podkaszania tuż przy takich krzewach. Zyskają na tym nie tylko jeże, ale i inne żyjątka tam występujące.

5. **Spalanie liści, gałęzi i innych odpadów.** Podczas jesiennych i wiosennych porządków na polach, sadach, parkach i ogrodach często dochodzi do zabijania lub ranienia jeży. Jeśli takie odpady mają być spalone, zawsze wcześniej należy sprawdzić ręcznie czy nie ma tam śpiących jeży lub ich legowisk porodowych. Należy przyjąć zasadę: dzisiaj grabimy i dzisiaj wywozimy czy spalamy liście i gałęzie. Pozostawienie ich np. na następny dzień lub dłużej, zwykle skutkuje tym, że w nocy w stertach znajdują kryjówki jeży i tam śpią, jak nie w dzień, to przez całą zimę do wiosny.



fol. Jerzy Gara

Śmiertelnie poparzony jeż przy spalaniu liści.

6. **Trutki na ślimaki i gryzonie.** Niestety, wielu dla zadbania o swoje wypieczone ogrody, używa najróżniejsze trutki na ślimaki i gryzonie. Ci sami nie wiedzą, że jeże doskonale czyszcza ich ogrody, bo masowo zjadają ślimaki i noworodki gryzoni - wystarczy tylko pozwolić jeżom tam przychodzić. W praktyce, jeż kiedy zje zatrutego ślimaka czy gryzonia, sam potem w straszliwych męczarniach ginie!
7. **Psy biegające luzem bez kagańca.** Zwyczaj wyprowadzania psów na spacer jest śmiertelnym zagrożeniem i kończy się śmiercią lub ciężkim kalectwem jeży - tylko dlatego, że psy wyciągają śpiące jeże z norek lub je zagryzają. A wystarczy trochę wyobraźni i albo trzymać psa na smyczy, albo założyć kaganiec.
8. **Waskie prześwity w ogrodzeniach.** Jeśli elementy ogrodzeń w strefie przy gruncie mają prześwity szersze niż 10 cm, to jeże swobodnie przez nie się przemieszczają. Jeśli prześwity są mniejsze niż 5 cm, wówczas jeże się nie przedostaną na drugą stronę. Jednakże, jeśli prześwity mają wymiary pomiędzy 5 a 10 cm, często jeże się zaklinowują w ogrodzeniach i giną śmiercią głodową, nie mogąc się wydostać z takiej pułapki. Podobne są skutki, gdy jeż dostanie się do pojemników o takich rozmiarach otworów wyrzucanych jako śmieci. Dlatego, w strefie przygruntowej należy stosować ogrodzenia o prześwitach wyłącznie mniejszych niż 5 cm lub większych niż 10 cm, zaś puste opakowania po żywności wyrzucać wyłącznie do pojemników na śmieci.
9. **Strome brzegi sadzawek ogrodowych.** Wygodne do stosowania gotowe plastikowe mini sadzawki i mini oczka ogrodowe są przyczyną śmierci jeży. Jeż, by się napić wody, wchodzi do sadzawki, ale potem nie jest w stanie się wydostać, gdyż pionowe i śliskie krawędzie zbiornika na to nie pozwala

ją. Dlatego, albo nie należy stosować takich prymitywnych zbiorników, albo zabudować w nich pochylnie z desek lub kamieni.

10. **Nie zakryte studzienki i obudowy okien piwnicznych.** Studzienki na wodę, obudowy okien oraz kompostowniki mają pionowe ścianki. Jeże, które tam wpadają w poszukiwaniu pożywienia, znajdują się w śmiertelnej pułapce. Dlatego, powinny one być zawsze szczelnie zakryte.
11. **Betonowe rowy przydrożne i przytorowe.** Winą projektantów - a raczej ich nieświadomością - jest, że buduje się prefabrykowane rowy odwadniające wokół dróg i trakcji kolejowych o zbyt stromych brzegach. Wiele jeży tam trafia szukając pożywienia i już zostają na zawsze ginąc śmiercią głodową albo się topiąc podczas silnych opadów deszczu. A wystarczy tylko zabudować pochylnie np. co 20 czy 50 m. Z niej skorzystają także inne zwierzęta.
12. **Budowy developerskie.** Jest to jedna z najczęstszych przyczyn masowych śmierci jeży w Polsce. Zwykle tereny starych zabudowań mieszkalnych dzisiaj znajdują się niemal w centrum miast i miasteczek i są przez to atrakcyjne dla developerów. Urzędy wydają pozwolenia na budowę nie inwentaryzując tych miejsc, a jedynie ograniczają się do pracy zza biurka. Teren przyszłej budowy jest właśnie atrakcyjny dla jeży, bo tam znajdują spokój i tam znajdują mnóstwo pożywienia naturalnego. W efekcie, już podczas robót rozbiórkowych starych zabudowań, jak i podczas robót ziemnych, masowo jeże są zabijane i zakopywane żywcem. Urzędy jakby o tym nie były świadome.
13. **Ekscesy chuligańskie.** Znane są przypadki znęcania się chuliganów nad jeżami poprzez ich kopanie, podpalanie i rozjeżdżanie autem. Dlatego, rodzice wychowując dzieci oraz szkoły powinny w ramach edukacji uświadamiać o pożytecznej roli jeży w naszym środowisku. Funkcjonariusze Straży Miejskiej powinni podejść bliżej do grupki rozbawionej młodzieży, by się przyjrzeć co jest obiektem rozbawienia - często jest nim maltretowany jeż.



fot. Beata Woźniacka

Ranny jeż pogryziony przez psa.

14. **Dzikie zwierzęta i ptaki.** Naturalnym wrogiem jeży są: lisy, kuny, borsuki, sowy, krogulce, kruki i sroki. Atakują one - szczególnie młode jeże i je zabijają lub ciężko ranią. Czasami ludziom udaje się spłoszyć napastnika, ale są też sytuacje, że społeczeństwo się przygląda z zainteresowaniem na efekt walki - a nawet filmują popisując się potem w necie.

15. **Bezprawne przetrzymywanie i handel jeżami.** Coraz częściej zdarzają się przypadki karygodnych zachowań ludzi. Wielu opierając się na dopuszczalnym (choć barbarzyńskim przetrzymywaniu jeży afrykańskich i pigmej-skich jako zwierząt domowych) sądzi, że podobnie można też postępować z jeżami naturalnie żyjącymi w Polsce. Trafiają się przypadki nie tylko przetrzymywania krajowych jeży, ale także ich rozmnażania oraz handlu nimi. W takich przypadkach sprawą zajmują się organy ścigania.

7. Postępowanie z napotkanymi jeżami

Postępowanie z napotkanymi lub zgłaszanymi przez społeczeństwo jeżami, zawsze ściśle zależy od oceny stanu zdrowia jeża. Jest to najtrudniejszy etap pomocy, bowiem od niego bezpośrednio zależy dalsze postępowanie i w efekcie los jeża. Można jeża uratować, ale można też doprowadzić nawet nieświadomie do śmierci. Oto różne najczęściej spotykane przypadki:

A) Jeż ranny

Niezależnie od wielkości i wieku jeża - jeśli gołym okiem widać ranę czy rany krwawiące lub z zaschniętą krwią (krew, ubytek ciała, strupy itp.) albo bez widocznych ran, ale z wyraźną dysfunkcją (zachwianie równowagi, nienaturalne kształty kończyn itp.), należy:

- ➔ Ostrożnie przejąć jeża (zawsze w rękawicach) nie dotykając ran, włożyć jeża do pojemnika wysłanego kilkoma warstwami białego ręcznika kuchennego, liginą lub ostatecznie zwykłą ale czystą szmatą. Nie stosować waty! Pojemnik musi być czysty i nie po jakimkolwiek innym zwierzęciu - także jeżu! najlepiej jest zastosować zwykłe nowe pudło kartonowe wielkości jak po butach. Jeśli stosuje się pojemniki plastikowe handlowe, wówczas obowiązkowo powinien być wcześniej odfekalowany alkoholem 30%. Zabierając jeża, należy od razu przeprowadzić w miarę szczegółowy wywiad okoliczności - jeśli możliwe: kto zranił jeża, jak dawno, jakie czynności już wykonywano wobec jeża. Są to podstawowe dla weterynarza - informacje pozwalające jeża uratować.



fot. Elżbieta Skrzypczak

Potrącony przez auto jeż na badaniach u weterynarza.

- ➔ Z jeżem w pojemniku, należy niezwłocznie udać się do najbliższej lecznicy weterynaryjnej. Wcześniej, służby Straży Miejskiej powinny mieć rozpoznany wykaz lecznic zajmujących się jeżami w danej miejscowości lub okolicy i do

takiej lecznicy udać się z jeżem w pierwszej kolejności. W przypadku, gdyby nie było lecznicy zajmującej się jeżami, należy udać się do jakiegokolwiek najbliższej lecznicy weterynaryjnej. Lekarzowi należy zdać dokładną relację z wywiadu okoliczności zdarzenia z jeżem i poinformować, że na naszej stronie pod zakładką „leczenie i rehabilitacja” jest **Poradnik dla weterynarzy**.

Uwaga: Niedopuszczalne jest przetrzymywanie jeża i zwlekanie z dostarczeniem go do lecznicy, np. przejmując jeża wieczorem, a dostarczając jeża do lecznicy następnego dnia itp.

B) Jeż chory lub osłabiony

Spotkany jeż (niezależnie od wielkości) w dzień, zwykle świadczy o jego chorobie i konieczności pomocy. Jednakże, w dzień można też spotkać zupełnie zdrowego jeża tj. samicę karmiącą młode, która wyszła właśnie się pożywiać. Rozróżnienie przypadku jest niezwykle ważne, bo choremu jeżowi trzeba pomóc, ale jeśli przejmie się zdrową samicę karmiącą, to jej dzieci zginą z głodu! Jak odróżnić te dwa przypadki?

➔ Należy zwrócić uwagę na termin. Samice jeżowe karmią potomstwo **od początku czerwca do końca lipca** oraz **od połowy sierpnia do końca września**. Spotkany jeż w tych terminach, wymaga sprawdzenia jego płci. Zatem, spotkany w dzień każdy jeż poza tymi miesiącami, oznacza **jeża choro-**
rego wymagającego natychmiastowej pomocy.

➔ Dla sprawdzenia płci jeża potrzebne są dwie osoby. Należy delikatnie (w rękawicach) wziąć jeża pod boki oburącz i potrzymać np. na kolanach lub na rękach przez kilka do kilkunastu minut w bezruchu, bez rozmów i bez dymu papierosa. Jeż poczuje, że jest bezpieczny i podniesie pyszczek. Wtedy należy delikatnie i lekko głaskać tylną górną część grzbietu i z boku wzdłuż igieł. Jeśli igły jeża się ułożą równolegle, należy delikatnie i bez nagłych ruchów jeża lekko unieść tak, aby osobie stojącej przed nim udało się spojrzeć od spodu na brzuch jeża. Warto przy tym mieć latarkę i świecąc obejrzeć brzuszek. Jeśli w jego środkowej części skóra jest gładka i jednolita, jest to **samica**. Jeśli na środku brzucha będzie brodawka (ujście cewki moczowej) - jest to **samiec**. Nie należy szukać sutek, bo ich się nie ujrzy (są w pachwinach). Jeż osłabiony lub chory, bez trudu pozwoli obejrzeć brzuch.



fot. Małgorzata Jaworska-Szwed

Młoda samiczka.

C) Noworodki jeżowe

W miesiącach porodów, tj. w czerwcu oraz sierpniu, często spotykane są malutkie jeże (wielkości cytryny i mniejsze). Jeśli jeżyki już widzą (oczeki otwarte) oznacza, że są przynajmniej 2-tygodniowe. Jeśli jeszcze są ślepe, oznacza kilkudniowe. Fakt błakania jeżyków poza legowiskiem świadczy, iż ich matka na pewno nie żyje lub została spłoszona, ponieważ noworodki nigdy z legowiska same nie wychodzą, a jeśli wychodzą to razem z matką, gdy ta uzna, że nadszedł czas. Brak matki jeży, to osierocone i głodne jeżyki i w takim przypadku oznacza, że godziny, a często minuty ich życia są policzone. Zatem, szansa na uratowanie ich życia zależy od poprawności i szybkości działania!



fot. Jerzy Gara

Młody samiec.

- ➔ Ostrożnie przejąć jeżyki (zawsze bez rękawic) - do pojemnika wysłanego kilkom warstwami białego ręcznika kuchennego, ligniną lub ostatecznie zwykłą ale czystą szmatą. Nie stosować waty! Pojemnik musi być czysty. Przed włożeniem jeżyka do pojemnika, należy sprawdzić w dłoni, czy temperatura jego ciała nie jest chłodniejsza niż naszej dłoni - jeśli jest, należy potrzymać jeżyka w obu dłoniach przez kilka minut, aż pocujemy że jest cieplejszy - dopiero wtedy wkładamy go do pojemnika. Identycznie postępujemy z każdym innym jeżykiem. Czasami są sytuacje, że jeżyków jest kilka, a osoba ratująca tylko jedna. Wówczas, należy rozpiąć koszulę i jeżyki włożyć pomiędzy nią a ciało na brzuchu, zaś w tym czasie ogrzewać w dłoniach kolejnego lub szukać dalszych. Pamiętajmy, że to wyścig z czasem! Nie wolno niczego podawać do jedzenia ani pcia!



fot. Elżbieta Skrzypczak

Osierocone rodzeństwo zebrane z trawnika.

- ➔ Dalszą czynnością jest spenetrowanie miejsca pobytu jeżyków. Należy dokładnie sprawdzić czy nie ma kolejnych jeżyków. Trzeba pamiętać, że zwykle jeży rodzi się 4 do 7, więc szukajmy kolejnych. Szukać trzeba w promieniu

maksymalnie 10 m, gdyż małe jeżyki krążą wyłącznie w pobliżu legowiska. Należy przy tym uważać, by nie rozdeptać maleństw w trawie oraz by w pobliżu nie było psa ani kota.

- ➔ Zebrane jeżyki trzeba w pojemniku przykryć ręcznikiem lub szmatkami i pilnie przenieść do ciepłego pomieszczenia. Do kartonu z jeżykami włożyć butelkę z ciepłą wodą owiniętą w ręcznik lub włożoną w skarpetę. Nie wolno podawać mleka ani innych płynów lub karm!



fot. Elżbieta Skrzypczak

„Ratunkowe” ogrzewanie noworodków w dłoniach.

- ➔ Potem, należy niezwłocznie zadzwonić do naszego całodobowego **Pogotowia Jeżowego 505-140-960** lub zgłosić do najbliższego **Opiekuna Jeży** Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Jeży **NASZE JEŻE** lub **Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt** - wykaz znajduje się na naszej stronie www.naszejeze.org.



fot. Jerzy Zembrowski

Uratowany noworodek 3-dniowy.

Uwaga: Jeże objęte są ochroną ścisłą i zabronione jest przetrzymywanie jeży bez uzasadnionego powodu oraz bez zezwolenia. Zabronione jest także sprzedawanie, darowanie lub przekazywanie jeży.

Opracowanie i fotografie:
Polskie Stowarzyszenie Ochrony Jeży „Nasze Jeże”
Białystok, grudzień 2014 r.